

# SPORTOWIEC

TYGODNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Oficjalny organ Toruńsk. Zw. Okręg. Piłki Nożnej

Oficjalny organ Toruńskiego Klubu Sportowego

Nr. 23 (66)

Toruń, d. 30. maja 1924

R O K II

Redakcja i administr. Toruń, Bydgoska 48  
Redakcja na Warszawę, ulica Czackiego 8Redakcja na Lwów, ul. Chorążczyzny 22  
Redakcja na Bydgoszcz, Paderewskiego 19

dniem 1 czerwca rozpoczynamy wydawanie „Sportowca“ dwa razy na tydzień. Czwartkowe wydanie pozostaje nadal bez zmiany, a w kaźden poniedziałek wydawać będziemy parę stron tekstu, zawierającego telegraficzne wiadomości z niedzielnych zawodów.

Cena prenumeraty pozostaje bez zmiany. Miejscowi abonenci otrzymywać będą „Sportowca“ we czwartek po poł. a „Ekspress sportowy“ ukazywać się będzie w poniedziałek już przed godz. 6-ą wiecz.

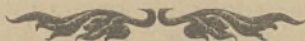
Poniedziałkowe wydanie (Express sportowy) ukazywać się będzie we wszystkich naszych agenturach miejscowych o godz. 3 po poł. w cenie 15 gr. za egzemplarz.

Mamy nadzieję, że Szanowni Czytelnicy poprą nasze zamierzenia i przyczynią się przez prenumeratę, do dalszego rozwoju pisma, tembardziej, że „Sportowiec“ jest obecnie najtańszem pismem sportowem w całej Polsce.

Redakcje pism sportowych prosimy uprzejmie o koleżeńskie poparcie, a za błędy i niedomagania, wynikłe z niedostatecznego doświadczenia — o małą dozę wyrozumiałości.

Pełni optymizmu stawiamy ten nowy krok na drodze rozwoju naszego pisma, kierując się tylko zasadą „wszystko dla dobra sportu“.

R E D A K C J A.



W wielkim wyborze polecam najtaniej **PERFUMY** Krajowe i zagran. ostatniej nowości

Mydła foaletowe - Wody kolońskie - Pudry - Kremy - Szminki

Wszelkie kosmetyki - Wyroby gumowe i opatrunki.

Dla Sportowców i Klubów Sportowych zniżka.

**LEON RYCHTER**

Drogerja pod Koroną  
Toruń, ul. Chełmińska nr. 12

## Wiadomości z Bydgoszczy.

Dnia 25. V. 1924.

Dzisiejsza niedziela była rzeczywiście niezwykle sportowa. Przed południem uroczystość poświęcenia sztandaru oraz sześciu nowych łodzi w przystani Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

B. T. W. powiększyło swój tabor o ósemkę wyścigową, skuling, dwie czwórki klepkowe, jedynekę i dwójkę klepkową. Po poświęceniu nastąpiła defilada, w której brały udział klub niemiecki i kluby uczniowskie a która wypadła okazała. Liczne rzesze publiczności tak po obu stronach Brdy jako też na moście, oglądały z zadowoleniem zastęp łodzi, z których wyścigowa ósemka o doskonałej obsadzie i pod jednym z najlepszych sterników Polski p. dr. Siemiątkowskim wybijała się z tej pływającej gromady.

O godzinie 1-ej odbył się zapowiedziany bieg sztafetowy (5×800) po ulicach miasta urządzany przez znaną firmę Chudzyński i Maciejewski dla drużyn zakładów naukowych o puchar wędrowny.

Trasa prowadziła: start u wylotu ul. Dworcowej następnie ulicami: Gdańską, Jagiellońską, Grottgiera, Garbarami, Królowej Jadwigi, placem Piastowskim, Sniadeckiego, Pomorską, Sw. Jańską i Gdańską do miejsca wybiegu.

Do biegu, który nadzwyczajnie wzbudził zainteresowanie w kołach sportowych tutejszej młodzieży stanęło sześć drużyn. Gimnazjum humanistyczne, matematyczno-przyrodnicze, szkoła rolnicza, przemysłowa, handlowa i seminarjum. Bieg wygrała wraz drużyna gimnazjum matematyczno - przyrodniczego (Lewandowski, Dąbrowski, Różycki, Szychiewicz, Molski) przebywając przestrzeń 4000 metrów w doskonałym czasie 11 minut 23,4 sek. Drugie miejsce zdobyła drużyna gimnazjum humanistycznego w czasie 11'25,4". Trzecie, daleko zostawione zdobyło seminarjum, czwarte — drużyna szkoły rolniczej. Zainteresowanie wśród publiczności ogromne, cel biegu — osiągnięty. Organizacja oraz porządek jak na pierwszy raz zupełnie wystarczające.

Na boisku VIII Djonu o godzinie 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> odbyły się mało interesujące zawody między drużynami K. S. 61 pp. i Solca z wynikiem 4:0 dla wojskowych, zupełnie zresztą zasłużonym.

O 5-ej zaczęły się znacznie ciekawsze i donioślejsze zawody między K. S. „Goplanja“ — K. S. Szkoł. Ofic. zawody klasyfikacyjne o przejście do kl. A, a nie jak, nie wiem z jakich powodów, mylnie reklamowano o mistrzostwo kl. A. Narazie żadna z drużyn na afiszach w A. kl. wymieniona nie była.

K. S. „Goplanja“ (Inowrocław) — K. S. Szkoła Oficerska 2 : 1 (1 : 1).

Rzutów narażonych 3 : 3.

Rezultat sprawiedliwy. „Szkoła“ w czasach ostatnich mocno podupadła — czego dowodzą ostatnie rezultaty z „Polonią“ (Bydg.), słabe zwycięstwa z W. K. S. Gryfem (Tor.) i „Gedanją“ Gdańsk. Coś się popsulo w drużynie, która do niedawna była doskonała (zawody z T. K. S.). Zaobserwować można duże niedomagania techniczne również kombinacji mało.

Do ostatnich, ważnych zawodów „Szkoła“ wystąpiła z rezerwami i nie tak ambitnie jak to zrobili goście z Inowrocławia, którzy zasłużenie odnieść upragnione zwycięstwo. Drużyna icę jednolita, ruchliwa i zgrana odznaczy się przedewszystkiem doskonałym staatem do piłki. Jak na polską drużynę za dużo tylko niemieckich rozmów. Chęba to nie tak trudno „przyzwyczać“ sędze mowy polskiej. Do przerwy po jiy dnei bramce z obu stron, po przerwie gra znacznie się zaostrza i staje się tye pową walką o punkty. Wypadki Szkoły załamują się pod bramką przeciwnika, „Goplanja“ jest w atakach niebezpieczniejsza i szybsza. Dobrze pracująca o, brona wojskowych uchroniła drużyn od większej cyfrowo porażki. Sędzia przygodnie zastępujący p. Matuszczaka — nie zawsze trafnie rozstrzygał.

Deszcz, który obficie spadł przed zawodami, urozmaicił boisko szeregami kałuż, które czasami mocno w grze przeszkadzały. Publiczności spodziewano się więcej.

S. G.

Poznań, 29. V. (Tel. wł.)

**Union 92 (Berlin)-Warta 9:1 (6:1).**

## Wiadomości z Poznania.

Rekord Polski pobity! — Nieudały raid samochodowy. — Unja bije Legję 3:1 (1:0). — Tydzień harcerski. — I Warta ma szczęście.

Przepraszam, najmocniej przepraszam i Szan. Redakcję i Szan. Czytelników za to, iż nie podałem w ostatnim liście tak ważnego zdarzenia, jak pobicie rekordu Polski w skoku o tyczce (18. V.). Czynu tego dokonał bezkonkurencyjny chor. A. Adameczak, który poprawił swój rekord o 5 cm, tak, że dziś rekord Polski w skoku o tyczce wynosi 3,32 cm. Wprawdzie jest to wynik bardzo słaby, gdyż ze skokiem poniżej 4 m. w Paryżu pokazać się nie można, lecz lepszy rydz jak nie.

Przyrzekłem także dać nieco szerszy pogląd na „międzynarodowe wyścigi samochodowe“, urządzone 18. 5. przez „Automobilklub Polski“ z Warszawy w Poznaniu. Zawody te należy uważać za nieudane. Zawody te reklamowano szumnie jako międzynarodowe, były zaś tylko słabo obsadzone zawodami narodowymi. Także trasę biegu posiadała — jak na naszą technikę jazdy — zbyt dużo i zbyt ostrych zakrętów, co spowodowało jeszcze wypadki. Sam program był chaotycznie zestawiony, a przeciętny widz absolutnie nie wiedział, co za bieg się odbywa, kto zwycięża, kto startuje itd.

Nawet sprawozdawcom pism sportowych nie uważano przyjść z pomocą z kilku chociażby informacjami. Zawody te rychłoby wyszły z pamięci Poznania, gdyby nie wypadek, który spowodował śmierć jednego z startujących. Mianowicie opona odpadła z samochodu (co za przygotowanie!) a wóz wysypał się w rów. Szofer wyszedł tylko ze wstrząsem mózgu, natomiast towarzysz jego odniósł poważne rany, z których tego samego wieczoru zmarł. Wogóle wypadki były bardzo często i dużo biegów wskutek tego nie należy uważać za udane. Względnie udał się bieg 1, motocyklistów, gdzie na 5 startujących 2 doszło do mety w doskonałym czasie: mianowicie brawurowy Gunsch i na znacznie słabszej maszynie doskonały Koszczyński. Opinia publiczna z wyścigów nie jest zadowolona.

Ubiegłej zaś niedzieli zagościła w Poznaniu Legja. Legję zaproszono z okazji „Tygodnia harcerskiego.“ Przewinekimi jej była ambitna Unja.

Przeciwnicy z ubiegłej niedzieli są zespołami typowo bojowymi, dlatego też gra była prowadzona w ostrem tempie, chociaż na wyżynach wcale nie stała. Legja zawiodła w napadzie, którego cechą była chaotyczność, zadowolili natomiast linja pomocy, a doskonale się spisał Akimow w bramce. Unja grała najslabiej w pomocy, która często kiksowała i była grzeszyła chaotycznością. Także trójka wewn. napadu zupełnie nie dopisała, brak jej decyzji i nerwów. Najlepszym w napadzie Unji było lewe skrzydło, Szepe.

Grę zapoczątkowała Unja i parła silnie na bramę przeciwnika, lecz Akimow w bramie okazał się zupełnie dobrym. Dopiero w 20 m. przynosi trening w bramie strzał Nowaczyk Unji pierwszą bramkę. Utrata bramki jest dopingiem dla Legji, która bierze teraz inicjatywę w rękę i ma szereg dogodnych pozycji, lecz strzały w większości przechodzą nad bramą, a resztę załatwia Molski.

Dopiero w kwadrans po przerwie wyrównuje Prochowski z zamieszania. Lecz z tą chwilą Legja słabnie tak, że Unja jest stale na jej polowie i zdobywa 2 bramkę z zamieszania, trzecią zaś z centry Szepego przez Klepackiego. Prawidłowej bramki Szepego sędzia nie uznał.

Legja miała w zespole swym kilku rezerwowych. Skład jej był następujący: Akimow, Zoller II., Szainert, Knapik, Amirowicz, Wójcik, Puchała, Sobolta, Żelechowski, Prochowski, Klemczak. Unja wystawiła skład zwykły, z rezerwą na pr. skrzydle. Sędziował marnie p. Adamski.

Po zawodach rozegrali harcerze mecz w „piłkę polską“, czyli ręczną. Zasady są te same co przy piłce nożnej, stąd nieliczna publiczność łatwo się zorjentowała. Nie myślałem, że gra ta może być zajmująca. Mecz skończył się wynikiem 2:2. Walczyły ze sobą drużyna 15 (Treugutta) i 16 (Bema). Drużyna 15, była lepszą technicznie, lecz słabiej biegła. Wyróżnił się śr. napadu. W drużynie 16, najlepszym był śr. pomocy, który mimo swego młodego wieku i słabych walorów fizycznych pokazała

prawdziwą grę śr. pomocy — był wszędzie.

Warta gościła ostatniej niedzieli u Polonji w Warszawie. Ponieważ wyjechała Warta w składzie osłabionym, spodziewano się klęski Warty. Tymczasem wynik brzmi 2:2.

Nie mogę sobie wystawić, jak Polonja, w komplecie będąca, nie mogła tego zlepku Warty zwyciężyć. Warcie bowiem brakowało Stalińskiego, Spojdy (na Olimpjadzie), Kosickiego, Einbachera (chorzy), Jarzembowskiego i Cynki (zdawają maturę). Skład Warty był następujący: Sznneider — Nowakowski

(rez.), Staliński senj. (rez.), — Przybylski (rez.), Śmiglak, Olszewski (rez.) — Dabert, Małecki (rez. jun.). Jak z tego wynika, to gracze podkreśleni grali na swych pozycjach, a tych jest tylko dwóch. W ustawie drużyny widzimy zaś takie paradoksy, jak obrońca na śr. pomocy, lewe skrzydło na prawem, a prawe skrzydło na środku napadu. Także i rezerwa Warty nie była najlepszą, gdyż tego samego dnia grała Warta II. o mistrzostwo. Więc w Warcie raz się szczęście uśmiechnęło.

26. V. 1924.

tr.

## OLIMPJADA

### Odezwa Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich.

Wielkie Igrzyska Olimpijskie w Paryżu już się rozpoczęły.

Ze wszystkich stron świata — z odległej Brazylii i Stanów Zjednoczonych, Afryki i Australji — ze wszystkich prawie państw europejskich, z wyjątkiem Rosji i Niemiec, dążą do Paryża zastępy młodzieży, by w obliczu stutysięcznego międzynarodowego tłumu widzów wystąpić w obronie swego sztandaru.

W Olimpjadzie biorą udział 42 narody — wszystkie które wiedzą, że przez wychowanie fizyczne tworzy się hart i energja ludów.

Na Olimpjadzie są zwyciężone te narody które nie umieją ocenić powagi wychowania fizycznego i te, które nie potrafią zdobyć się na wysiłek wysłania swych przedstawicieli.

Na Olimpjadzie zdobywa się szacunek nie tylko zwyciężając przeciwników lecz przedewszystkiem walcząc lojalnie i energicznie z każdym przeciwnikiem. Traci szacunek ten, kto przed walką się cofa.

Sport polski na całym świecie zdobył sobie uznanie dzięki swemu wysokiemu poziomowi etycznemu — to też **Olimpijada jest dla nas zacieśnieniem tych węzłów przyjaźni, które nas łączą z innymi narodami.**

#### Musimy być na Olimpjadzie.

Jednocześnie zdajemy sobie sprawę z tego, że w chwili przełomowej dla sytuacji gospodarczej Państwo nie może przyjść nam z pomocą tak wielką, byśmy mogli zająć stanowisko godne wielkości Polski.

**Opodatkowaliśmy młodzież sportową. Duże ofiary złożyło nam wojsko. Obecnie Polski Komitet Olimpijski zwraca się do społeczeństwa.**

Każdy, kto rozumie powagę wychowania fizycznego, kto rozumie propagandowe znaczenie Paryskiej Olimpjadi, kto rozumie, że odrodzenie fizyczne i moralne stworzą wielkość narodu, każdy, kto pragnie tężyzny, hartu i dzielności młodzieży **niech złoży ofiarę na fundusz Olimpijski.**

## Czytelnia otwarta

w sobotę od godz. 4-6  
w niedzielę od 11-1-ej.

## ROZGRYWKI PIŁKI NOŻNEJ MIĘDZY POLSKĄ A WĘGRAMI NA OLIMPJADZIE.

Paryż, 26. 5. (Pat.)

Rozegrane dziś tu zawody piłki nożnej pomiędzy olimpijskimi drużynami Węgier i Polski zakończyły się porażką Polski w stosunku 0 : 5 (0 : 1). Zawody odbyły się przy pięknej pogodzie i bardzo silnym wietrze. Grę rozpoczynają Polacy silnym atakiem lecz wkrótce inicjatywa przechodzi w ręce Węgrów, zagrażających poważnie bramce polskiej. Bramkarz Wi-

śniewski miał niezwykle trudne zadanie. Dwa razy bronił fenomenalnie. Pod koniec pierwszej połowy gry Polacy ujawnili znaczne przemęczenie, bronili się dzielnie i mimo gwałtownych ataków Węgrów wynik do przerwy pozostał 1:0. Po przerwie Polacy czynią wysiłki w celu wyrównania, jednak Węgrzy nacierają silnie i uzyskują przewagę nad Polakami zdobywając kolejno 4 bramki.

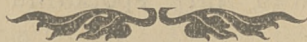
## URUGWAJ — JUGOSŁAWJA.

Paryż, 26. 5. (Pat.)

Rozegrane tutaj olimpijskie zawody piłki nożnej między Urugwajem a Jugosławją zakończyły się całkowitem zwy-

cięstwem Urugwaju w stosunku 7 : 0 (3:0) (?).

(Wiadomości te otrzymaliśmy drogą okólną. Narazie brak potwierdzenia oficjalnego. — Przyp. Pat.)



## Ceny mieszkań w Paryżu w okresie Igrzysk Olimpijskich.

Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich (Sekretariat Generalny Warszawa, Wiejska 11) podaje poniżej do wiadomości ceny miesz-

kań w Paryżu w okresie Igrzysk Olimpijskich, któremi rozporządza oficjalne Biuro Mieszkaniowe Franc. Komitetu Olimpijsk.

Pokoje u osób prywatnych:			W hotelach:			
	1 osoba	2 osoby		1 osoba	2 osoby	Z pożywieniem (3 razy dziennie bez trunków)
Pokój bez lavabo	20 fr. 25 fr.	25 fr. 30 fr.	Pokój bez lavabo	od 25 fr. do 60 fr.	od 30 fr. do 80 fr.	plus 35—50 fr. od osoby
Pokój z lavabo	25 fr. 30 fr.	30 fr. 35 fr.	Pokój z lavabo	od 30 fr. do 65 fr.	od 40 fr. do 90 fr.	plus 35—50 fr. od osoby
Pokój z łazienką	30 fr. 35 fr.	35 fr. 40 fr. 50 fr.	Pokój z łazienką	od 35 fr. do 90 fr.	od 45 fr. do 180 fr.	plus 35—50 fr. od osoby



**S. Kałamajski** Toruń, Szeroka 21  
Poznań, Plac Wolności 6

poleca w wielkim wyborze:  
Koszulki, spodeńki i pończochy sportowe.  
Koronki - obsady - wstążki, przybory dla  
Krawieczyzny, modne drobiazgi dla pań,  
pończochy - skarpetki - rękawiczki, roboty  
ręczne, fartuchy, bieliznę, gorsety, artykuł  
zakopiańskie, ludowe i kilimy, przybory  
dla stroju, parasole i manekiny - - - - -

Farbiarnia parowa  
i pralnia chemiczna „**BARWA**”

Poznań, Plac Wolności 6 Toruń, ulica Szeroka 21  
właściciel:

**S. KAŁAMAJSKI**

Czyści i farbuje odzież, plizuje  
i dekatyzuje materiały fachowo  
szybko i akuratnie.

## Automobilizm.

**Petersburg.**

W czasie odbywającego się tutaj raidu samochodowego Psków-Peter-

burg biorąca udział w jeździe Izadora Duncan doznała nerwowego porażenia oczu.

## Boks

**Praga.**

Czeski związek bokszerski zaprosił Willy Kurza na sędziego zawodów między H. Czirolnik'em i Frolik'em. Zawody te odbędą się 2 czerwca w Pradze.

**Berlin.**

Larsen, duński amator wagi najcięższej zwyciężył niemieckiego mistrza Haymanna (na punkty).

**Berlin.**

Z dniem 30 maja rozpoczynają się w Berlinie wielkie zawody bokszerskie, w których walczyć będą Milenz z belgijskim mistrzem wagi średnim Devosem. Wiegert walczyć będzie albo z Franciszkiem Charles, francuskim mistrz wagi średniej, który w spotkaniu z Tedem Kidem Lewisem zwycięsko przetrwał 15 rund, albo z Mauryc Prunnier. Wystąpią jeszcze anglik Andreew Newton, Sabri Mahir i Giuseppe Spalla.

**Berlin.**

Angielski mistrz w boksie wagi najcięższej Jes Jox został pokonany przez australijskiego mistrza Spargo w 20 spotkaniu (na punkty).

**Amsterdam.**

Holenderski mistrz w boksie wagi średniej Jansma zwyciężył w szóstym spotkaniu Sjuvermanna.

**Londyn.**

W zawodach bokszerskich zwyciężył tu Harry Reewe w 15 spotkaniach (na punkty) mistrza wojskowego Millera. Potem zwycięstwem odwołał Reewe'a Ted Kid Lewis, jako trenera do Berlina.

**San Paolo (Brazylja).**

Erminio Spala mistrz Europy, który przebywa od 3 tygodni w Brazylii, zwyciężył brazylijczyka Benedicto (waga najcięższa) w dziewiątym spotkaniu knock-autem.

## Kolarstwo

**WYNIK ZAWODÓW KOLARSKICH OKRĘGU IV. SOKOŁA POMORSKIEGO** w dniu 18 maja 1924 r. w Toruniu był następujący:

I. Wyścig 25 klm. o mistrzostwo okręgu IV zdobyli: 1 nagrodę Winiarski Józef w 50 min 13 sek., 2 nagrodę Mieliwiek Jan w 51 min. 16 sek., 3 nagrodę Wilczewski Wiktor w 51 min. 18 sek.; wszyscy z Torunia.

II. Wyścig 25 klm. o mistrzostwo gniazda Torunia zdobyli: 1 nagrodę Gumowski Teodor w 53 min. 44 sek., 2 nagr. Sikorski Bronisław w 54 min. 13 sek., 3 nagr. Buchholz Maksymiljan w 55 min.  $\frac{1}{10}$  sek.

III. Wyścig na 10 klm. zdobyli: 1 nagr. Wilczewski Wiktor z Torunia w 21 min.

55.3/5 sek., 2 nagr. Zygmunt Niklas z Torunia w 22 min., 3 nagr. Maciejewski Leon z Wąbrzeźna w 22 min. 25 sek.

**Budapeszt.**

W przedolimpijskich zawodach kolarskich Węgier na dystansie 136 klm. Budapeszt-Balassagyaxmat i z powrotem zwyciężył Roul Bouska w czasie 5.10.40. Ogólny faworyt w tych zawodach Franciszek Steiner przybył drugi w czasie 5.13.45. Steiner przegrał z powodu zepsucia się łańcucha. Startowało 35 zawodników, Ponieważ wielu naraz miało celownik, na miejscach dalszych, kilku zostało potłuczonych w karambolu.

# Lekko-Aletryka

## Lódź.

III-ci bieg okrężny „Głosu Polskiego”.  
Zwycięzca Woltersdorf  
otrzymuje puchar na własność.

W ubiegłą niedzielę t. j. dnia 25-go bm. odbył się m. i. doroczny bieg okrężny o puchar ofiarowany przez redakcję miejscowego „Głosu Polskiego”.

Pod względem organizacyjnym przedstawiał się bieg nadzwyczaj dodatnio, jedynie pod względem sportowym zawiódł, a to z powodu braku silnych współzawodników.

Z zapisanych do biegu 68 zawodników zgłosiło się do startu 45, z których 3-ch na skutek orzeczenia lekarskiego zdyskwalifikowano. Do startu więc stanęło ostatecznie 42 zawodników, z których 9 odpadło. Całą przestrzeń wynoszącą 5020 m. przebyło 33 zawodników. Pierwszy przerwał taśmę członek Łódzkiego Klubu Sportowego p. Jan Woltersdorf w czasie 17 m. 00,6 s.

Drugim był p. Podemski z G. M. S. w czasie 17,26.5 o 150 m. za Woltdrsdorfem. Dalsze miejsca obsadzili 3-cie Segal K. S. 28 P. S. K, 4-te Zerbe z Szturmu, 5-te Freund, wreszcie 6-te Wagner z Ł. K. S-u który przybył w wspaniałej formie.

Zwycięstwo Woltersdorfa było trzeciem z rzędu, tak że puchar przeszedł na jego własność, następnych pięciu zawodników otrzymało żetony pamiątkowe. Organizacja biegu jak już wyżej zaznaczyłem wspaniała.  
H. G. (13)

## Londyn.

H. M. Abrahama w skoku w dal 7,22 mtr.

## Hamburg.

Wyniki zawodów lekkoatletycznych w Hamburgu: dr. Reinhardt 100 mtr. w 11 sek., 200 mtr. 22,4 sek., Schulmacher w skoku w dal 6,87 mtr. Frandsen 5000 mtr. 15,27, (Husen 15,47). H. S. B. 4 100 mtr. druž. w 43.9 sek., (Victoria Magdeburg 44 sek. S. C. Berlin 45 sek.) Jakobs Magdeburg 800 mtr. 1,59,6, S. C. Scharlottenburg 3 1000 mtr. druž. 7,54,9 nowy rekord niemiecki (H. S. B. 7.57, Tus B. Monachjum 1860 — 8.01,8).

## Lekkoatletyka na Węzrech.

Wyniki zawodów lekkoatletycznych Kuranczi 100 mtr. w 11,1 sek., Fakste po powrocie z Ameryki ustano wił trzy nowe rekordy w biegu: 1500 mtr. 6.25,4 1 mila angielska 6,53.9 i 3000 mtr. w 13,43.4. W zawodach wstępnych na Olimpiadę Bedo w rzucie kulą 14,50 mtr. i Haluska w skoku w dal 7.30 mtr.

## Lekkoatletyka w Danji.

### Kopenhaga.

Wyniki zawodów lekkoatletyczn.: Schlang 100 mtr. w 11,1 sek., Kaj Jensen 400 mtr. w 51,9 sek., L. Lundgree 110 mtr. 15,6 sek. Peterson skok o tyczce 3,65 mtr., Diskos Jensen 40,98 mtr. Larsen 1500 mtr. 4.08,4

# Lotnictwo

## Rekord wysokości

z obciążeniem 2500 kg. osiągnął w końcu stycznia w Buenos - Aires Ballod na Fokerze C. IV. urywając w końcu wysokości 6485 metr. Uznanie przez FAJI. jeszcze nie nastąpiło, nie można jednak wątpić, że Ballod pobił rekord zdobyty na Bregnecie 5.922 m. 2500 kg. ciężaru (Orle loty). (14)

## Rekord światowy

wysokości pobił samolot „Goliat Farman“ z pływakami wznosząc się z ciężarem 1000 kg. na wysokość 3.300 met. Dotychczasowy rekord wynosił 2.432 m. i należał do Ameryki. (Orle loty. (14)

## Admirał Sago Continto

i komendant Saccadura Cabral (Portugalia) przygotowują się do podróży na około świata na 6 aparatach Fokker'a, które mogą być na przemian stosowane do lotu nad ziemią i morzem.

Lot ma prowadzić z Lizbony przez Indje do Japonji, Alaskę potem wyspy Aleuckie, Kanadę, Nową Funlandję, Ocean Atlantycki (Azory) z powrotem do Lizbony. (Orle loty). (14)

## Rekord skoku ze spadochronem.

Sierżant C. E. Konrand de Kelly Field, pobił rekord światowy skoku ze spadochronem, spadając z wysokości 9.550 mt. w przeciągu 25 m. (Orle loty.) (14)

Berlin.

Donoszą tu z Ohio, że porucznik pilot Harris osiągnął nowy rekord lotniczy, wznosząc się przy obciążeniu aparatu 1100 funtów na wysokość 9200 metrów pobijając rekord argentyński, Dalloda, wynoszący przy tym samym obciążeniu 6500 metr.

### Raide powietrzne.

Londyn.

W wielkich raidach powietrznych które przedsięwzięły Francja, Ameryka i Anglja, najlepsze wyniki dotychczas osiągnął lotnik Palletien-Doisy, Lotnicy amerykańscy, L. Smith, Erik Nalson i Wada, którzy wyruszyli w d. 17 marca z Santa Monica, przybyli już kilka etapów swej podróży naokoło świata i jak ostatnie wiadomości podają opuścili w dniu 20 maja Yetenrouu na archipelagu wśp Zurylskich Najcięższym był 12 godzinny etap od Attu do Paramushiru, kiedy lotnicy musieli czwartą część lotu odbyć

wśród mgły i burz śnieżnych, W dniu 19 maja nastąpił odlot z Faramushire w kierunku na Hittokappu, a stamtąd do Yetouroup na Karyllach. Dzielną trójkę amerykańców dzieli jeszcze 1400 klm. wynoszący etap od Tokio. Etap ten składa się z dwóch mniejszych Palletier Doisy wyruszył w dniu 24 kwietnia. Ostatni jego etap przed zepściem się aparatu. Kanton-Szanghai wynosił 1400 klm. Pozostają mu jeszcze do przebycia Szanghai-Pekin 1200 kilom.

Pekin-Hajdjon 1000 klm., Hajdjon-Hakata 750 klm., Hakata-Tokio — 900 klm. Pelletier przeleciał w 26 dni 15 000 klm., podczas, gdy Amerykanie w dwa miesiące 9420 klm.

Anglik Mac Laren wyruszył w drogę 25 marca. Zatrzymał się obecnie w Kalkucie, gdzie zmienia już poraz trzeci motor. Nie zdaje się, aby udało mu się dogonić zawodników. Przebył dotychczas 10 025 klm, lecz pozostaje mu jeszcze 9750 klm. z Kalkuty do Tokio.

## Tennis

### K O M U N I K A T.

II. Ogólny (międzynarodowy) turniej tenisowy, Sekcji Tennisowej Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu odbędzie się od 5—9-tego czerwca br. w Poznaniu na kortach 'A. Z. S. przy ul. Noskowskiego. Rozegra się gry w następujących konkurencjach:

Gry otwarte o mistrzostwo Wielkopolski:

- I. gra pojedyncza panów
- II. „ „ pań
- III. „ podwójna panów
- IV. „ „ pań
- V. „ „ pań i panów

Gry z wyrównaniem (Handicap)

- VI. gra pojedyncza panów
- VII. „ „ pań
- VIII. „ podwójna panów
- IX. „ „ pań
- X. „ „ pań i panów

Nagrodę wędrowną w Mistrzostwie Wielkopolski (gra pojedyncza panów) zdobył w ubiegłym roku p. Zofka, z Pragi. Tą samą nagrodę zdobył już dwa razy mistrz Polski p. Kleinadel (Warszawa), który zamierza i tym razem się o nią ubiegać.

Wpisowe wynosi w każdej grze o nią ubiegać.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 2. VI. godz. 18 ta dla zamiejscowych, a dla miejscowych z dniem 1-go VI. o g. 18-ta.

Kluby tenisowe zechcą listę uczestników nadesłać na ręce Komitetu turniejowego Sekcji Tennisowej A. Z. S. Poznań, ul. Noskowskiego. (22)

### O puchar Dava.

Wiedeń, 20. 5. (PAT). Wczorajsza gra między Aeschliemnem i Salmem (Szwajcarja-Austrja) z powodu zapadłego zmroku została uznana za nieważną. Zawody w grupie tenisowej toczono o puchar Dava. Dzisiaj zawody zostały powtórzone i Aeschliemann (Szwajcarja) wygrał wszystkie trzy set'y, w stosunku: 7:5, 8:6 i 7:5. Wskutek tego Szwajcarja wychodzi zwycięsko w stosunku 4:1. (22)

Wiedeń, 23. 5.\* (PAT).\* W dniu 21 bm. przybył tu team tenisowy (zawody o puchar Dava) Nowej Zelandji w osobach pp. J. U. Paacock, F. M. B. Fisher i P. C. Allison. Przewodniczącym teamu jest adwokat z zawodu, p. Peacock, który w swej karierze tenisowej ma zapisane dwukrotne zwycięstwo w pojedynczych i sześciokrotne zwycięstwo w podwójnych zawodach o mistrzostwo Nowej Zelandji. Drugi gracz, p.



Fisher to były minister marynarki i cel. I on w swej karierze posiada sześciokrotne mistrzostwo w zawodach podwójnych i pięciokrotne w mieszanych. W roku 1921 p. Fisher zdobył w Londynie mistrzostwo światowe. Trzeci zawodnik p. Allison jest z powołania lekarzem. I on, chociaż najmłodszy w drużynie, posiada niejedno zwycięstwo w mistrzostwie w grze w tennis.

Trzem tym sławom przeciwstawiają Czechy w grze pojedynczej: Rohrera i Zemlę, w grze podwójnej Koželuba i Zemlę. Cier-

kawie przedstawia się więc match Czechosłowacji z tą trójką nowozelandzkich znakomitości, zwłaszcza wobec ostatniego zwycięstwa Szwajcarii nad graczami Austrii o puchar Davisa. (22)

Paryż.

Wszechświatowa mistrzyni w grze tennis, panna Lenglen zapadła na żółtaczkę, wobec czego nie będzie brała udziału w zawodach tenisowych aż do rozpoczęcia Olimpiady.

## Piłka nożna.

### 64 pp. — Olympia II 0:4 (0:1).

Z takim rezultatem jak w dniu 25 bm. nie wyszła honorowo Olympia II. z boiska 64 p. p., mimo swej znacznej przewagi nad przeciwnikiem. Piłka ginęła w ataku, lub odbijała się o obronę 64 p.p. Gra zawiodła tak, że całość miała charakter zapasów w stylu catch-as-catchane (chwytaj gdzie możesz!). 64 p.p. winien dbać o sędziów liniowych, którzy koniecznie są potrzebni. Inaczej trudno pogodzić się z wyrokami samego sędziego. Powtóre punktualność 64 p.p. zawiodła o pół godziny, co także ujemnie wpływa na publiczność, no i na drużynę samą. Co do Olympji, to brak jej rygoru na boisku. Usta były stale poruszane tak, że zawody nabierają charakter ustawicznej kłótni, co 64 pp. ni słówkiem nie zawinił.

Sędziował p. Jankowiak.

Edjan.

### G. S. P. Z. P. nr. 1 — Chełmno 7:2 (2:2).

W dniu 25-go maja 1924 r. odbyły się na boisku koszarowym w Chełmnie zawody w piłkę nożną między drużyną VIII kursu doszkolenia oficerów przy G. S. P. Z. P. nr. 1 i reprezentacyjną drużyną Chełmna.

Wynik 7:2 (2:2), rogów 7:2 na korzyść Szkoły.

Pierwsza połowa gry prowadzona nte w tempie, czego nie należało się spodziewać po zawodach ubiegłej niedzieli (drużyna Szkoły pobiła „Sokoła“ 6:0 i drużynę Tow. Powstańców i Wojaków 14:1).

Pierwszą bramkę zdobywa Chełmno już w 5-ej minucie, w minutę później wyrównuje ślicznym strzałem por. Polek. Pod koniec z zamieszania pod bramką

Szkoły, pada druga bramka, którą w kilka minut wyrównuje por. Dydek.

Po pauzie narzucają wojskowi szybsze tempo i już w 6-ej minucie por. Kowalski (Wisła) strzela bramkę, a 8 minut później drugą. W 24-ej minucie z rzutu z rogu zdobywa następną por. Kozłowski (Warta). W 42-ej kpt. Matyjaszek, minawszy obrońców wjeżdża z piłką do bramki. W kilka minut później 7-mą i ostatnią bramkę zdobywa por. Polek.

Gra w drugiej połowie ładniejsza przy zupełnej przewadze wojskowych. Wiele dogodnych pozycji nie wyzyskano. Atak jako całość jeszcze niezupełnie zgrany. — Prowadzony jednakże świetnie przez por. Kowalskiego, stanie niedługo na wysokim poziomie.

W pomocy wyróżnili się kpt. Lasota i por. Kozłowski. W reprezentacji Chełmna brak znajomości wyższej klasy gry i zgrania. Zawody prowadził kpt. Grzyb. — Publiczności zebrało się jak na Chełmno dużo, gdyż około 500. (sp)

Grudziądz, dn. 25. maja 1924.

### K. S. Pogoń Poznań — T. S. Olympia Grudziądz 4:0 (1:0).

W niedzielę 25 maja 1924 Tow. Sp. Olympia gościło K. S. Pogoń z Poznania. Początek zawodów o godzinie 5 na boisku 64 pp. Skład drużyny K. S. Pogoń: Saliński — Nowicki, Czyżak — Winiewicz, Tewes, Gołaczyński — Szmidt, Sikorski, Śmiglak, Kaźmierczak, Graczyk. T. S. Olympia: Radzik — Mikulski, Bączyński — Krakowski (R), Maliszewski, Świątkowski (R) — Jackowski (R), Dołęcki, Orylski (R), Tomaszewski i Berendt.

Grę rozpoczyna Olympia, lecz atak Pogoni odbiera piłkę, prowadzi pod

bramkę Olympji i kończy strzałem po nad bramkę. — Teraz następują zmienne ataki. W 19' bije z rogu Tewes (Pogoń) pierwszą bramkę dla swych barw. Pogoń nadal atakuje, lecz bramkarz Olympji łapie pewno piłki. Atak Olympji zrywa się i ciągnie pod bramkę również kończąc strzałem niecelnym. Podczas przerwy wręczono bukiet kwiatów kapitanowi drużyny K. S. Pogoń, który w kilku słowach serdecznie podziękował i wniósł okrzyk na cześć T. S. Olympia. Po przerwie rozpoczyna Pogoń atakować, to też w 6' strzela Tewes drugą bramkę. Narazie gra otwarta. Za foule Maliszewskiego, który kilkakrotnie swoje zalety wykazał, dyktuje sędzia w 15' karnego, którego Nowicki zamienia w trzecią bramkę. Olympia atakuje kilkakrotnie bramkę Pogoni i ma sposobność do uzyskania jej, lecz z powodu niezgrania się graczy rezerwowych z drużyną, i pecha, który ją prześladowa, staje się lupem bramkarza lub obrony. W 23' z zamieszania przed bramką Olympji strzela środek pomocy Pogoni czwartą bramkę. Olympia stara się uzyskać honorową bramkę, lecz dobra obrona Pogoni likwiduje wszystkie ataki.

Przy końcu naciera jeszcze kilkakrotnie Pogoń, lecz bramkarz Olympji broni przytomnie. Goście wykazali solidną grę. Specjalnie wyróżniali się w obronie Nowicki, a w pomocy Tewes. W Olympji natomiast bramkarz Radzik, obrońca Bączyński i środek pomocy Maliszewski, ostatni grał brutalnie, czem zasłużył na kilkakrotne upomnienia przez sędziego. Sędziował pan Górecki, dobrze. Publiczność z powodu deszczu niedopisywała.

#### W. K. S. Gryf II\* — Sokół II 2:1.

Gra otwarta. Przewaga Gryfu, zwłaszcza zaraz po pauzie. Obydwie drużyny wykazały brak zgrania. U Gryfa lepsza kombinacja, cecha, która przydałaby się pierwszej drużynie Gryfa. Z Sokoła wyróżnił się prawy skrajny i łącznik. Z Gryfu — środek pomocy i prawy skrajny. Bramki strzelili dla Gryfa: Herman (31 m.), Mustofowicz (45). Dla Sokoła Sawicki (11 m.). Rogów 8:1 dla Gryfa. Sędzia p. Polniaszek słaby.

#### 24. 5. Warta II — Sport 9:0 (4:0).

Do przerwy ma Warta przewagę i grając bardzo energicznie uzyskuje w równych odstępach czasu 4 ładne bramki,

rzadkie zaś wypadki Sportu nie przynoszą mu honorowego punktu. Po przerwie obraz nie uległ dużej zmianie, gra tylko stała się bardziej ospałą a tempo wolniejsze. Bramkarz Sportu puściwszy 8 bramek zaczął sobie lekceważyć i puszcza 9 bramkę tak fatalnie, że kapitan drużyny usuwa go z boiska i zajmuje jego miejsce. Z Wartygra li dobrze Rotsztajn i Kon zaś ze Sportu bracia Gewercmann. Sędzia p. Szusterman — dobry.

#### Orleńta — K. S. 27 pp. 2:0.

Orleńta spadły z formy tak znacznie, że przeciwko bardzo słabemu 27 pp. uzyskali jedynie nikłe zwycięstwo. Forma ich przy końcu ubiegłego sezonu różni się od obecnej przynajmniej o klasę.

#### 25. 5. K. S. Częstochowa Warta 6:2 (3:1).

Początkowo gra z przewagą Warty nadającej grze szalone tempo, któremu jednak w końcu sama uległa. W tym okresie uzyskują goście w 5' gola i róg. Powoli napór gości słabnie i Częstochowa uzyskuje w 22', 32' i 35' ładne bramki głównie z winybramkarza. Po przerwie goście ponawiają wysiłki i w 18' wbijają piłkę w bramkę Częstochowy, która rewanżuje się trzema wbitemi w 20', 2' i 34'. W ten sposób zniosła Częstochowa klęskę 0:6 poniesioną niedawno od Warty w Zawierciu. Grała ona bardzo ładnie i na zwycięstwo zasłużyła. Bramki uzyskali po dwie: Żmigrodzki i Kuliński oraz Szczerbiński i Danański I po jednej. Wyróżnili się dobrą grą Danański I i Żmigrodzki z Częstochowy i trio ataku gości. Sędzia kapitan Wójcik — dobry. M. D.

#### Kiwerce, 23. V.

Hasmonca II (Łuck)—Spartanka 3:1 (2:0).  
Znaczna przewaga Hasmoncy, która dzięki złemu atakowi niezdolała uzyskać lepszego wyniku.

#### Łuck, 24. V.

Kresowianka — Amatorzy 5:0 (1:0).

W pierwszej połowie gry Kresowianka, grając pod wiatr zbyt szybko się nie wysila i zdobywa zaledwie jedną bramkę. Druga połowa gry staje się ciekawszą; piłka przynosi się z miejsca na miejsce bez rezultatu w przeciągu pół godziny, dopiero w ostatnich 15 min. Kresowianka grając z ogromnym zapalem i bardzo szybkim tempem zdobywa 4 bramki przez swych napastników. Rogów 8:1 dla zwycięzców. Bramki strzelili: Siedlecki 2, Szulekiewicz, Baranowski i Kern II po jednej. Sędzia dobry.

### 23. V. Kresowianka IIa—W. K. S. Luck 3:0 (2:0).

Wypadek dosyć ciekawy: rezerwa C-klasowej Kresowianki bije 3:0 B-klasowy W. K. S. w przeciągu godziny (zawody przerwane z powodu ulewnego deszczu). Cóż na to L. O. Z. P. N. Same zawody nie przedstawiały nic ciekawego; braki techniczne W. K. S. gwałtownie nadrabiał siłą fizyczną. Bramki dla Kresowianki strzelili Różański 2 (jedną z karnego) i Maciechowski 1. Rogów 5:2 dla zwycięzców. Sędziował p. Szulakiewicz, zamało zwracając uwagi na „faule”. B. M. (28)

Lublin, 26. V.

### Lublinianka I. — W. K. S. (Zamość) 1:0.

Zawody te odbyły się w Zamościu. WKS. jest to drużyna silna fizycznie ale słaba technicznie. Lublinianka jest dobra technicznie i fizycznie. Bramkarz Lublinianki I. Waleszyński jest obecnie w b. dobrej formie, ale nie miał wiele do roboty. Gra toczyła się pod lekką przewagą Lublinianki. Wynik 1:0, rogów 5:1 dla K. S. Lublinianka.

21. V. 24 r.

### AZS. II. — Strzelec II. 1:3 (1:2).

Zawody o mistrzostwo w klasie C. Lekka przewaga Strzelca II., który w tym dniu grał spokojnie. Z tych zawodów wyniosło się b. przyjemne wrażenie.

### Jurdenja I. — Makabi II. 5:0.

Zawody o mistrzostwo w klasie C. Stanowcza przewaga Jardenji. Sędziował p. Kożuchowski.

### Lublinianka III. — Unja I. 3:1.

Zawody o mistrzostwo klasy C. Obydwie drużyny dobre.

24. V. 24. r.

### Lechja (Lwów) — Lublinianka I (Lublin) 4:1 (2:1).

Goście zaprezentowali się nam b. sympatycznie. Obydwie drużyny grały dobrze. Lechja górowała nieco lepszą techniką i siłą fizyczną. Lublinianka grała ofiarnie, a brak dobrych strzelców uniemożliwił jej zdobycia więcej bramek. W Lubliniance są gracze b. młodzi tak jak Moskał, Król i Rozwadowski, bramkarze dobrzy, u Lechji dobra trójka napadu, zwłaszcza lewy

łącznik i lewa obrona. Z początku Lublinianka miała małą przewagę, częste wypady na bramkę zostają uwieńczone jedyną bramką, strzeloną przez Rozwadowskiego. Lechja się otrząsa i bierze inicjatywę, w kilka minut potem uzyskuje pierwszą bramkę strzeloną z winy obrońcy Moszczeńskiego. Kilka obustronnych ataków i Lechja uzyskuje pięknym strzałem w róg drugą bramkę. Sędzia odgwizduje połowę gry. Po przerwie Lublinianka gra ospale, z czego korzysta Lechja, pakując trzecią bramkę dla swych barw. Lechja atakuje dalej, w kilka minut potem sędzia za zwróconą mu uwagę wyklucza lewego łącznika Lechji. Lublinianka odzyskuje na chwilę swą formę, ale nie potrafi wykorzystać kilka dobrych sytuacji, które wyjaśnia bramkarz gości. Po chwili Lechja uzyskuje z dobrej kombinacji ataku czwartą i ostatnią bramkę. W dniu tym Lechja zchodzi oklaskiwana przez liczną publiczność. Sędziował nieszczęśliwie p. kapr. Mirski.

25. V. 24 r.

### Lechja — W. K. S. 5:0 (0:0).

Lechja lepsza niż wczoraj (sobota). W. K. S. można powiedzieć, że marny za wyjątkiem kilku graczy por. Stolarza i Mroza, którzy grali ofiarnie.

Do przerwy gra toczy się otwarcie, bez wyniku bramkowego; rogów 3:3.

Po przerwie Lechja przy odgłosie muzyki wojskowej zaczyna gniesć nie miłosiernie i szafować hojnie goalami. Lewy łącznik Lechji w tym dniu wprost był wspaniały. Lechja grała dobrze i niezmordowanie. Na WKS-ie widać jakby zniechęcenie poza kilkoma strzałami oddanymi na bramkę Lechji przez Stolarza. WKS. gry dobrej i celowej nie pokazał wcale, grał chaotycznie. Lechja górowała techniką (ładna gra kombinacyjna, szybki start, gra głową), narzuca ostre tempo i uzyskuje aż... 5 (!) bramek. (Co na to WKS.?). Lechja chcąc wynagrodzić zeszłoroczną przegraną postanowiła zwyciężyć! I rzeczywiście zwyciężyła naszego „mistrza“ WKS.! (Ach! jakie to przykre). Lublin długo nie zapomni o tej klęsce. Lechja uzyskała w 3' 18' 20' 35' i 37' min., ten „ostatni“ został strzelony z rzutu karnego. Zawodom towarzyszył nieustanny drobny deszczyk, grunt był rozmiękły, co utrud-

niało w znacznej mierze grę. Po zawodach fotografowie dokonali zdjęć drużyn. Sympatyczna Lechja żegnana nie ustającymi okrzykami „brawo“, odjechała z placu sportowego. Sędziował p. Lustig spokojnie i uważnie.

### Artyści — Dziennikarze 2:2, rogów 2:3.

Z artystów dobry był Dominiak, który ma jeszcze zabytki dawnej formy. Dochód osiągnięty z tego meczu zasili Polski Fundusz Olimpijski. Sędziował por. Kopanicki, prezes L. O. Z. P. N. dobrze. A. L.

Lwów, 24. V.

### Zugloi A. C. — Czarni 4:0 (3:0).

Czarni nie byli dla Węgrów równorzędnym przeciwnikiem. Grali oni słabo, a wynik osiągnięty przez Zugloi jeszcze nie ilustruje dokładnie przewagi Węgrów. Łatwo mogliby bowiem ci ostatni go podwoić, gdyby tylko zechcieli. Węgrzy jednak uzyskawszy do przerwy 3 bramki, zadowolili się tem w zupełności i gra przybrała wyraz nieinteresujący. Przez 30 jednak początkowych minut pokazał Zugloi grę piękną i szybką, zasadzającą się głównie na wysyłaniu w bój, skrzydeł, zresztą bardzo dobrych. Filarem ich napadu był jednak pr. łącznik, gracz inteligentny i utalentowany, skończony technik, grający przytem bardzo dobrze głową. On też uzyskał wszystkie 3 bramki, które Węgrzy dali, czwartą bowiem zrobił Czarnym Kopeć I, pakując piłkę, odbitą od słupka do własnej bramki. Z Węgrów wyróżniali się jeszcze obrońcy, a zwłaszcza lewy i śr. pomocy, z Czarnych, jedynie Winnicki stanął na wysokości zadania. Sędzia p. Schor, bardzo dobry. Publiczności mało.

25. V.

### Pogoń — Zugloi A. C. 2:0 (1:0).

Węgrzy w składzie wzmocnionym, Pogoń w tym samym, co przeciw Polonji ubiegłej niedzieli. Miłą niespodziankę sprawiła Pogoń, zwłaszcza w drugiej połowie, pokazując, że przecie grać potrafi i to dobrze, nawet bez Wacka i Bacza. Jedynie Szabakiewicz i Fichtel słabsi byli niż zwykle, poza tem cała drużyna grała dobrze. Lachowicz obronił przytomnie szereg strzałów bardzo niebezpiecznych, bo niejednokrotnie z bliskiej odległości

strzelonych, w obronie poza dobrym Olearczykiem wybił się Ignarowicz, który powoli, ale stale przychodzi z powrotem do formy. Cennym nabytkiem w pomocy jest młodziutki Schab, który zastąpi Schneidera w zupełności. Pracuje on jednak jeszcze zawiele rękoma, przytrzymując nimi swego przeciwnika i stając się wskutek tego przyczyną niebezpiecznych rzutów wolnych. Gulicz grający jak zwykle niepotrzebnie „faul“, dobry i pracowity. Napad prowadzony przez Giębartowskiego pokazał szereg dobrze pomysłanych ataków, z których jeden szczególnie, pięknie zainicjowany przez Garbienia, skończył się bramką strzeloną przez Giębartowskiego w 13'. Bardzo niespodziewaną była druga bramka Pogoni, bo strzelona w 30 sekundzie, zaraz po rozpoczęciu drugiej połowy, przez Czecha. Garbień miał pecha w strzałach, kilkakrotnie bowiem strzeliwszy pięknie i silnie trafił w słupek. Węgrzy zastrzyżyli grą swą przynajmniej na jedną bramkę, nie wyzyskali oni jednak kilku pewnych pozycji. Dobrze grała u nich obrona, śr. pomocy, śr. napadu i pr. łącznik, którego jednak Pogoń unieszkodliwiła, obstawiając go dobrze. Grali oni bardzo ambitnie do samego końca, chcąc uzyskać choćby honorową bramkę. Głośno wyrażali swe niezadowolenie z sędziego p. Dra. Kaufmanna, który rzeczywiście kilkakrotnie mylnymi swymi orzeczeniami skrzywdził ich, ale nieraz także i Pogoń.

Woba dni urząd sędziego sprawowali p. Schar z Przemyśla i p. Kaufmann ze Stanisławowa, ponieważ żaden sędzia lwowski nie chce prowadzić zawodów Pogoni, tak wskutek nie sportowego zachowania się publiczności jak i stanowiska, jakie zajęła wobec nich cała prawie prasa codzienna i sportowa.

W każdym razie jest to wypadek, zdarzający się poraz pierwszy w Polsce. Strejk sędziów! Jot — Er.

### Wisła — Hasmonea 2:1.

Sprawozdania z zawodów nie zasylam wskutek niedzielenia przez Hasmoneę biletu wolnego wstępu. Do sprawy tej jeszcze powrócę.

25. V.

Mistrz. kl. B.

Sparta — AZS. 2:2

Biali — RKS. 4:2.

Czarni II. — Lechla II. 3:3.

Mistrz. kl. C.

**Pogoń III. — Czarni III. 8:1.****Polonja — Strzelec 6:1.****Unja — Orłeta II. 4:2.**

Jot—Er.

**Przemysł.****Czuwaj I — Polonja II 2:0 (2:0).****Czuwaj II — Polonja III 4:3 (2:0).**

Zawody o mistrz. kl. B i G.

**O. Z. G. N. X — K. S. Wilno (1 płk. leg.)  
2:2 (0:1).**

O. Z. G. N. X mający 5 graczy z Polonji wychodzi z wynikiem nierozstrzygniętym dzięki wspaniałemu bramkarzowi Wilna. Sędzia p. Malaver dobry.

**Polonja — K. S. Wilno 6:0 (1:0).**

Polonja występuje z rezerwą. Mimo tego w pierwszej połowie Polonja nie mogła strzelić żadnej bramki, dopiero z karnego, podyktowanego za faulowanie Dobrzański zamienia w bramkę. Ale już po połowie, wileńczycy nie przywykli do takiego tempa puchną i rozpoczyna się serja bramek w 16'35.37'42'44 strzelone przez Dobrzańskiego (16 i 44), Duwłę (35') i Waszkowicza (37' i 42'). U wileńczyków bezsprzecznie najlepszym bramkarz, który wprost fenomenalnie bronił. W Polonji królowała dwójka Kogut - Duda, a zwłaszcza Kogut, który swoją techniką zachwycał. Niestety gracz ten ma jeden błąd, mianowicie nie ma celnego strzału, na kilkadziesiąt „bomb“, które oddał na bramkę, 2 całkiem trafiły. Rogów 10:3 dla Polonji. Sędzia p. Niedźwirski był zanadto czuły na spalone.

Vi. Pro. (29)

**Vivo—Ł. K. S. 2:1 (2:1) i 3:3 (3:1).**

Goście przedstawiają się nadzwyczaj dodatnio, wspaniała technika, taktyka, gra główkami i zmiana nóg oto zalety buda-pesztańskich gości. Lecz mają oni jedną, ale zato wielką wadę, a mianowicie brak chęci zwycięstwa i zapału do gry, dlatego też wyniki uzyskane z mistrzem Łodzi, są dla nich tak mało zaszczytnymi.

Dnia pierwszego mieli goście przez całą pierwszą połowę nieznaczną przewagę. Już w pierwszych minutach zdobywa ich lewy łącznik, najlepszy napastnik, pierwszą a zarazem ostatnią bramkę dla ich barw. Gra z zmienną przewagą. Z pięknego dośrodkowania Sledzia, zdobywa Moller wyrównującego goala.

Po przerwie gra więcej równa, Ł. K. S. częściej na połowie gości, gra brutalna, sędzia nie umie utrzymać w rysach. Fejer zdobywa zwycięskiego goala i wynik 2:1 utrzymuje się już do końca. Na dwie minuty przed zakończeniem gry, zachodzi

przykry wypadek, a mianowicie, prawy łącznik gości sfaulowany, pada, sędzia nie przerywa gry. środkowy napastnik Birosz umieszcza piłkę w siatce, lecz sędzia jednocześnie gwizdże i bramki nie uznaje. Sędziował słabiej niż zwykle p. Raeting.

\* \* \*

W drugim dniu, gra o wiele więcej zajmująca, Ł. K. S. gra wspaniale. Do połowy prowadzi 3:1; lecz po przerwie na skutek żywiołowego parcia naprzód ataku, udaje się im wyrównać. Bramki zdobyli dla ŁKS. Hanke, Durka i Sledź po jednej. Dla Vivo lewy łącznik trzy. Sędziował jak zwykle skandalicznie p. Salamanowicz.

\* \* \*

W nadchodzącą sobotę i niedzielę gości w Łodzi Hakoah z Wiednia.

Hage. (30)

**Zagranica:****MISTRZOSTWO AUSTRII.**

Wiedeń, 17. 5.

Dzisiaj rozegrała się walka o mistrzostwo Austrii w piłce nożnej między drużynami W. C. F. przeciw „Ostmark“ z wynikiem 2:2 (0:0).

(34)

**Bolton Wanderes — Union 1892 — 4:0.**

Powyższy mecz odbył się w Berlinie wobec 8000 publiczności.

(34)

**Kopenhaga.**

Angielska drużyna Clapton Orient przegrała tu w stosunku 1:0 do miejskiej drużyny Kopenhagi. W trzy dni później Anglicy zwyciężyli Akademis Boldkluben 3:1.

(34)

**Sarajewo.**

W sobotę 16 bm. odbyły się tu zawody mistrzów — drużyn Sparta i SK. Sarajewo, zakończone zwycięstwem Sparty 1:0. (34)

Wiedeń, dnia 18. 5.

Amatorzy-Simmering 2:1; Hakoach-Hertha 0:0; Wacker Admira 2:2; Sportklub-Rapid 3:0; Vienn-Sloan 2:1. (34)

\* \* \*

**Olimpijska drużyna Węgier**

otrzymała zaproszenie do Holandji i Kolonji. (34)

\* \* \*

Wiedeń. (Austria). Wiedeński Związek piłki nożnej postanowił na wczorajszym posiedzeniu zwrócić się z zapytaniem do czeskiego Związku, jaką karę zamierza wymierzyć graczom Sparty: Kolenaty, Perner i Heyer za ich postępowanie niestosowne wobec sędziego Plhaka. Aż do czasu otrzymania odpowiedzi żaden z klubów wiedeńskich nie będzie grał ze Spartą czeską. (34)

## Różne wiadomości.

### Wyścigi kolarskie w Warszawie.

Otwarty został dziś sezon cyklistowski. Przy udziale takich jak: Szymczyk, Lange, Bartodziejski i Iko. Same nazwiska już wystarczały, żeby ściągnąć jaknajwiększą ilość amatorów tej gałęzi sportu, których też zebrała się pokaźna ilość. Wyniki wyścigów były następujące:

Wyścig Zachęty (800 m.) W przebiegu I 1) wygrywa „As“, 2) Kacperski. W przebiegu II 1) wygrywa Grot, 2) Piastuszkiewicz. Ostatecznie w finale „As“ zdobywa pierwsze miejsce a Kacperski drugie. Po tym następuje wyścig otwarcia.

W przebiegu I 1) „Iko“, 2) Gronczewski, 3) Lange. W przebiegu II 1) Szymczyk, 2) Bartodziejski, 3) Kwieciński. W przebiegu III 1) Stankiewicz, 2) Gędziorowski, 3) Janociński. W finale I zwycięża 1) Szymczyk, wyprzedzając o  $\frac{1}{2}$  koła Stankiewicza, który przybył drugi i wreszcie Iko trzeci. W finale II: 1) Grochowski, 2) Bartodziejski, 3) Gędziorowski. W finale III: 1) Lange, 2) Janociński, 3) Kwieciński. W wyścigu awansu (na 800 m.). W przebiegu I: 1) Oksiutycz, 2) Nasselbusch. W przebiegu II: 1) Podgórski, 2) Michalski. W finale zwycięża: 1) Podgórski, 2) Oksiutycz, 3) Nasselbusch.

W wyścigu młodzieży (na 1200 m.). Zwycięża: 1) Kowalski, 2) Rybak. W wyścigu premjowym (na 10 okrążeń toru). Zwycięża: 1) Szymczyk, owacyjnie witany, 2) Gronczewski, 3) Janocinski.

W wyścigu tzw. „de demi-fond“ na 3000 m. Zwycięża: 1) Podgórski, 2) Turawski, 3) Stankiewicz. Mistrz Polski Stankiewicz nie popisał się zbyt, gdyż chcąc przybyć pierwszym do mety, postanawia szkodzić swym współpartnerom. Udaje mu się to w I finale i pierwszy zwycięża, ale w drugim jednakże mimo zastosowania tej samej metody, zostaje zwyciężony przez Podgórskiego, który swą jazdą i techniką już dziś pozwala rokować świetne nadzieje na przyszłość. To też zgromadzona publiczność urządziła mu gorącą i huczną owację.

Wreszcie w wyścigu za motorami, których były 2, wygrał Lange. W pierwszym bijąc w czasie 5'27" o 2 okrążenia Kamińskiego, a w drugim mimo zepsucia się motoru na jakie 500 m. przed metą, prześcigając Gędziorowskiego o  $\frac{3}{4}$  okrążenia toru w 17'4". (12) N. E.

Mistrzostwo w walce na florecie w zawodach oficerów we Francji zdobył por. de Luget, drugie miejsce zajął kap. Janne Kyn, trzecie por. Borel. (21)

Warszawa, 24. 5. (PAT.)

Polski Związek Żeglarski zgłosił udział na Olimpiadę w sporcie żaglowym (yachty), przy czym zawody yachtowe odbędą się w Paryżu w lipcu rb., częściowo w Meulanles-Mureaux powyżej Paryża na Sekwanie, częściowo w Hawrze. Do regat staną 3 klasy łodzi, a mianowicie 1) yacht monotype, jolka francuska prowadzona przez jednego amatora, regaty rozpoczną się 10 lipca w Meulan les Mureaux, 2) yacht 6-o metrowy klasy międzynarodowej prowadzony przez załogę z trzech amatorów, zawody rozpoczną się 20 lipca w Hawrze, i 3) yacht 8-o metrowy klasy międzynarodowej, prowadzony przez załogę 5-u amatorów, zawody rozpoczną się 20 lipca w Hawrze. W każdej klasie (8.6 mtr. i łódź monotype) każdy kraj może być reprezentowany tylko jedną łodzią. W każdej klasie będą przyznane trzy nagrody. I nagroda — złoty medal i dyplom, II nagroda — medal srebrny i dyplom, III nagroda medal brązowy i dyplom. (24)

### Zawody piłki koszykowej w Grudziądzu.

Tutejsze Towarzystwo Gim. „Sokół“, idąc śladem innych gniazd, zaprowadziło dla drużyny żeńskiej także piłkę koszykową. Zawody pomiędzy Tow. Gim. „Sokół“ Chełmno a „Sokołem Grudziądz odbyły się w niedzielę dnia 25 maja 1924, o godzinie 10,15 przed południem na boisku przy parku miejskim.

Chełmno II — Grudziądz II wyn. 0:0  
Chełmno I—Grudziądz I wyn. 1:0 (0:0)  
Chełmno I — Grudziądz II wynik 0:0  
Chełmno II — Grudziądz I wynik 0:2.

Rewanż odbędzie się 29 bm. w Chełmnie. Gniazda Jabłonowo i Łasin nie stawily się. Publiczności bardzo mało z powodu deszczu. A. F.

### PIŁKA NOŻNA W AUSTRIJI.

Stosunek wzajemny w mistrzostwie drużyn austriackich przedstawia się następująco: 1) Amateure 29 punktów, 2) Vienna 27 p., 3) Sportklub 25 p., 4) Rapid 23 p., 5) Hakoah 21 p., 6) Simmering 20 p., 7) Admira 16 p., 8) Slovan 14 p., 9) Wacker 14 p., 10) Hertha 12 p., 11) W. A. F. 7 p., 12) Ostmark 6 p. (sp)

Praga. [Austria]. W zawodach międzykrajowych Austria-Bułgarja zakończonych wynikiem 6:0 [2:0] na korzyść Austrii trzy bramki strzelił Horwath, dwie Grünwald i jedną Danis. Zawodom przyglądała się bardzo mała liczba widzów ze względu na deszcz, który padał przez cały czas zawodów. (34)

## Bieg okrężny „Słowa Pomorskiego“ w Toruniu.

Z inicjatywy red. „Słowa Pomorskiego“ urządzono bieg uliczny. Trasa biegu ulicami: start Pl. św. Katarzyny, Św. Katarzyny, Kr. Jadwigi, Szeroka, Różana, św. Ducha, Kopernika, Szopena, Moniuszki, Mickiewicza, Wały, Pl. Teatralny, Chełmińska, Szeroka, Kr. Jadwigi, Św. Katarzyny, Warszawska, Pl. 18 Stycznia, Piastowska i meta na Pl. św. Katarzyny, ogólna przestrzeń 4406 m. Całość spoczywała w rękach płk. Bobkowskiego do pomocy, któremu byli red. Maltze, red. Różański, red. Kinca.

Starterem był kpt. Józefowicz, mierzącym czas p. Szczerbowski. Organizacja tak pod względem technicznym zapasów była jak na pierwszą tego rodzaju imprezę b. dobra. Pogoda wspinała, może tylko trochę za dużo przygrzewało słońce. Publiczności niezliczone rzesze, szkoda tylko, że ta publiczność, która przyglądała się biegowi nie przychodzi na inne podobne zawody sportowe.

Przy przejściu przez biegaczy punktów na ul. Moniuszki i Pl. Teatralnym na mecie były wywieszane plakaty z oznaczeniem numerów czterech pierwszych biegaczy. Dzięki pomocy oddziałowi kolarskiemu tutaj. Sokoła, kaźden z pierwszych biegaczy miał koło siebie kołownika jako kontrolera. Cała trasa podzielona była na 18 punktów kontrolowych, na których stało dwóch kontrolerów, którzy notowali kolejność biegaczy. Do biegu zapisanych było 63 uczestników, stanęło do oględzin lekarskich 41, którzy też zostali uznani jako zdrowi. Punktualnie o godz. 12 m. 45 na wystrzał biegacze ruszają z wartą masą od startu, lecz już na Starym Rynku wysuwa się na czoło Waligórski Józef (59 pp. Wlk. Inowrocław) i niedając już się wyprzedzić, pierwszy przerywa taśmę w czasie 14 m. 38  $\frac{4}{5}$  s. w bardzo dobrej formie. Bieg Waligórskiego był równy i dopiero na ostatnich metrach przybiera szybsze tempo. Drugi przychodzi Dajewski Tadeusz (K. S. Stella — Gniezno) w czasie 14 m. 48  $\frac{3}{5}$  s. tak samo w dobrej formie, lecz za to trzeci Nowak Piotr (Sokół Grodzisk), który przybiegł w czasie 14.50  $\frac{2}{5}$  był na

tylko wyczerpany, że dzięki tylko przy naglaniu przez publiczność doszedł do taśmy, czwarty Dondolewski Bernard (T. S. Olimpja — Grudziądz) czas 15.10.5, który prawie przez całą drogę był czwarty w formie dobrej, piąty Bogdan Mallon (K. S. Stella - Gniezno) w 15.37  $\frac{4}{5}$  s. w formie b. dobrej i jakie sto metr. przed taśmą zdobył się na dosyć ostry finisz przez co wyprzedził biegnącego z nim razem W. Hajca z Torunia, dalej kolejno w krótkich odstępach czasu przybiegli 7 s. Paulil (8 p. sap. Toruń), 8 s. E. Kopcewicz (L. K. S.) — Lipno), 9 s. Szalkowski (Sokół — Podgórz), 10 s. Belk Stuart (8 p. sap. Toruń, 11.7. Michalski (Harcerze — Gniezno) 12.7. Pielak (Flot. Wiśl. Toruń) 13. R. Rubiowski (Sokół - Grudziądz) itd. aż do 25. Reszta odpadała po drodze.

Po skończeniu biegów przemówił do wszystkich uczestników nacz. redaktor „Słowa Pomorskiego“ poseł S. Sacha, przyczem wręczył nagrody zwycięzcom.

Pierwszy Waligórski oprócz nagród ofiarowanych przez redakcję „Słowa Pomorskiego“ pucharu wędrownego, złotego sygnetu z wrytym herbem Pomorza Gryfem i żetony otrzymał srebrną papierośnicę ofiarowaną przez Szneidra dla pierwszego wojskowego. Następnym czterech otrzymało żetony pamiątkowe srebrne i brązowe.

Oprócz tych nagród otrzymali Nowak, postument na biurko, jako pierwszy Sokół i Hajec papierośnicę jako pierwszy toruńczyk.

Wszyscy uczestnicy bez wyjątku, którzy przebiegli całą przestrzeń otrzymali dyplomy.

Za utrzymanie wzorowego porządku należy się uznanie policji.

Jeszcze raz należy się uznanie organizatorom biegu, za urządzenie podobnej imprezy dla szerszej publiczności, która może nareszcie zrozumieć, że wszelki sport potrzebny jest naszej młodzieży i zacznie go popierać, uczęszczając na wszelkie widowiska sportowe, urządzone nietylko na ulicach miasta, ale i na placach sportowych.

(es.)

Praga, 24. V. PAT. D. F. C. przeciw Deutsche Sportbrüder 6:1 (3:1). Widzów 1000. Viktoria Žižkov (komb.) przeciw Meteor VIII. 5:2 (4:1). W 65 minucie gra z powodu deszczu przerwana. (34)

Madryt, 24. V. Zwycięska w Anglii drużyna Newcastle United po swej klęsce w Bilbao (0:1) poniosła nową klęskę w stolicy Hiszpanji przeciw teamowi miejskiemu w 3:2. (34)

# OSTATNIE WIADOMOŚCI.

## • WARSZAWA—RADOM 3:1.

Radom, 29. 5. (PAT).

Dziś rozegrany tu został match piłki nożnej między reprezentacją Warszawy i Radomia. Zwycięstwo odniosła drużyna warszawska w stosunku 3:1. Gra na ogół była otwarta z lekką przewagą Warszawy.

## POD OCHRONĄ POLICJI.

Lwów, 29. 5. (PAT).

Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Czarnymi a Hasmoneą zakończyły się wynikiem 1:0 (1:0). Gra odbyła się bez widoków przewagi jakiegokolwiek z drużyn. Gracza Hasmonei Steiermana usunięto z boiska za brutalną grę. Atmosfera podczas zawodów była bardzo naprężona. Na boisku znajdowała się duża ilość policji konnej i pieszej.

## URUGWAJ—STANY ZJEDNOCZONE 3:0; EGİPT—WĘGRY 3:0; WŁOCHY—

## LUKSEMBURG 2:0.

Paryż, 29. 5. (PAT).

W zawodach olimpijskich piłki nożnej Urugwaj zwyciężył Stany Zjedn. w stosunku 3:0.

W tym samym stosunku 3:0 Egipt zwyciężył Węgry.

Włochy zwyciężyły Luksemburg w stosunku 2:0.

## L. K. S.—WISŁA 1:1.

Kraków, 29. 5. (PAT).

Zawody piłki nożnej pomiędzy L. K. S. a Wisłą zakończyły się wynikiem remisowym 1:1.

## WARSZAWA—KRAKÓW 3:1 (2:0).

Warszawa, 29. 5. (PAT.)

Zawody piłki nożnej między reprezentacyjnymi drużynami Warszawy i Krakowa o puchar firmy Komispol zakończyły się zwycięstwem Krakowa w stosunku 3:1 (2:0).

## WĘGRY (VIVO) GÓRNY ŚLĄSK

## (POGOŃ) 3:1 (2:1).

Katowice, 29. 5. (PAT).

Odbyły się tu zawody piłki nożnej między budapeszteńską drużyną Vivo Berlin.

Południowo niemiecki Związek piłki nożnej liczy 40871 członków, w ostatnim roku wystąpiło ze Związku około 400 członków.

a Katowickim Klubem Sportowym Pogonią zakończone zwycięstwem Węgrów w stosunku 3:1 (2:1).

## NOWE REKORDY POLSKIE.

Warszawa, 29. 5. (PAT).

W dzisiejszych zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo okręgu warszawskiego ustanowiony został nowy rekord polski w biegu na 400 m. Weiss (A. Z. S.) bije rekord polski w czasie 52,8 sek. W biegu rozstawnym 4:100 sztafeta A. Z. S. w składzie Weiss, Piątkowski, Rey i Dąbrowski ustanawia nowy rekord w czasie 40 sek. W biegu na 100 m. Weiss osiąga bardzo dobry czas 11,1 sek., bijąc Senajcha (Warszawianka).

We wczorajszych zawodach lekkoatletycznych Szelestowski (Polonia) postawił nowy rekord polski podczas biegu na 10 km. przebywając 8 km. 324 m. w ciągu 30 m.

## IRLANDJA—BULGARJA 1:0; SZWAJCARJA—CZECOSŁOWACJA 1:1.

Paryż, 29. 5. (PAT).

W dzisiejszych zawodach olimpijskich piłki nożnej Irlandja pobiła Bułgarię w stosunku 1:0. Szwajcaria—Czechosłowacja 1:1.

## ARTYŚCI TEATRÓW WARSZAWSKICH NA BOISKU.

Warszawa, 29. 5. (PAT).

Drużyna, złożona z artystów Teatru Polskiego, Małego i Komedji (w bramce grać będzie znany tenor wodewilu p. Ważkiewicz) zadebjuje przed sportową Warszawą w matchu, który rozegra w niedzielę, dnia 1. czerwca z drużyną kolegum sędziów piłki nożnej. Zawody odbędą się o godz. 12 w Agrikoli. Prezes związku artystów scen polskich p. Mazurkiewicz oraz dyrektor Szyfman wprowadzą tę pierwszą w Warszawie drużynę aktorską na boisko. Zawody wzbudziły ogromne zaciekawienie w sferach zarówno sportowych, jak i artystycznych Warszawy.

Hamburg.

Drużyna reprezentacyjna Hamburga rozegra na jesieni match miastowy z drużyną reprezentacyjną Pragi.